

ANDRZEJ ŁUCZYŃSKI

ZAMYŚŁ ŻYCIA WEWNĘTRZNEGO DLA WSPÓŁCZESNEGO CZŁOWIEKA O. JACKA WORONIECKIEGO

WPROWADZENIE

Człowiek ze swej natury jako istota wolna i rozumna ukierunkowany jest nie tylko na odkrywanie otaczającego go świata, ale także podążanie w głąb swego duchowego wnętrza. Ta duchowa przestrzeń była dla człowieka zawsze obszarem poszukiwań „istoty człowieczeństwa” oraz odkrywania prawdy o sobie – „skąd jestem i dokąd zmierzam”. Współczesne uwarunkowania życia człowieka, do których można szczególnie zaliczyć dynamiczne zmiany społeczno-kulturowe, migracje oraz rozwój technologii komunikacyjnych, dość mocno osłabiły tę wewnętrzną orientację osoby ludzkiej. Człowiek jednak mimo wielu przeszkód zawsze odczuwał potrzebę rozwoju wewnętrznego. Postrzegał bowiem własne istnienie jako psychofizyczną jedność (całość) w środowisku, które go otacza, i w tym znaczeniu jego „życie wewnętrzne” może być ujmowane jako pewnego rodzaju poszukiwanie owej jedności i harmonii z samym sobą i otaczającym go światem. Dopiero jednak u człowieka religijnie zaangażowanego życie wewnętrzne nabiera szczególnego znaczenia, gdyż ujmuje i wyraża jego bezpośredni stosunek do Absolutu oraz pomaga mu w ocenie własnych przeżyć i doświadczeń duchowych. W powszechnym rozumieniu na życie wewnętrzne człowieka wierzącego składają się treści religijno-moralne, motywy oraz cele i wyrażają się w jego świadomym i systematycznym praktykowaniu wiary. Życie wewnętrzne stanowi w tym przypadku nie tylko odniesienie się do świata wartości materialnych i niematerialnych, ale również wyraz otwarcia się człowieka na

Ks. dr hab. ANDRZEJ ŁUCZYŃSKI, prof. KUL – Katedra Pedagogiki Społecznej i Pedagogiki Opiekuńczej, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: a.luczynski@vp.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-6409-3283>.

rzeczywistość transcendentną (<https://encyklopedia.pwn.pl> – hasło „życie wewnętrzne”).

Pojęcie „życie wewnętrzne” w swej istocie nie zawsze jest jednoznacznie rozumiane, dlatego ważną sprawą jest przybliżenie jego znaczenia. Od pewnego już czasu obok pojęcia „życie wewnętrzne” zaczęto używać określenia „życie duchowe”, o którym mówimy wówczas, gdy życie ludzkie rozwija się w świadomym związku z rzeczywistością duchową. Na gruncie chrześcijańskim pojęcie „życia duchowego” nierozzerwalnie wiąże się z wiarą w Boga, który objawił się w Jezusie Chrystusie i nieustannie działa mocą Ducha Świętego (Szkodoń, 2003). Rozróżnienie to wprowadzono ponieważ dla wielu współczesnych ludzi pojęcie „życie wewnętrzne” utraciło swój jednoznaczny (duchowy) charakter i obecnie bywa często kojarzone z procesami „biologicznymi” znamionującymi życie człowieka. Dlatego obecnie najczęściej pojęcie „życie wewnętrzne” w przekonaniu wielu obejmuje zarówno „przeżycia psychiczne (uczucia, pragnienia, namiętności, pożądania), sferę intelektualną (myśli, idee, koncepcje) i wolitywną (decyzje, postanowienia). Przedmiotem życia wewnętrznego może być świat, piękna przyroda, drugi człowiek. Poeci i artyści mają głębokie życie wewnętrzne niezależnie od ich stosunku do wiary. Określenie ‘życie wewnętrzne’ można utożsamiać na przykład z wyobraźnią” (tamże, Szkodoń, s. 21). Na właściwe zrozumienie tego pojęcia naprowadza nas również Wincenty Granat (1975, s. 195), stwierdzając, że „życie wewnętrzne może oznaczać bogaty i różnorodny świat ludzkich myśli, pragnień, doznań, instynktów i wartościowań moralnych”. W tym kontekście można dostrzec, że nawet osoby, które nie mają świadomego otwarcia się na rzeczywistość transcendentną, mogą mieć bogate życie wewnętrzne w formie wyobrażeń, uczuć i myśli oraz innych wartości czysto humanistycznych. Współcześnie zatem życie wewnętrzne w relacji do życia duchowego pojmowane jest znacznie szerzej, jako całokształt twórczych możliwości człowieka, które mogą, ale nie muszą wiązać się ściśle z jego życiem religijnym (Misiurek, 2002). Holistycznie spojrzenie na pojęcie „życie wewnętrzne” pozwala zauważyć, że w jego skład wchodzi zarówno elementy odnoszące się do naturalnego funkcjonowania człowieka w świecie, jak i te, które wyznaczają jego stosunek do świata nadprzyrodzonego. Dlatego mając na myśli ściśle odniesienie człowieka do rzeczywistości nadprzyrodzonej (Boga), współcześnie lepiej posługiwać się pojęciami: „życie duchowe” i „człowiek duchowy”, gdyż te określenia naprowadzają nas na ich właściwy sens teologiczny. Ukazują bowiem, że z życiem duchowym mamy do czynienia wówczas, gdy człowiek swoje życie kształtuje w świadomym

związku z uświęcającym działaniem Boga. W tym kontekście życie wewnętrzne człowieka jawić się będzie jako bogaty i zróżnicowany świat wewnętrznych przeżyć i doświadczeń zarówno o charakterze naturalnym, jak i nadprzyrodzonym. W tym kontekście życie wewnętrzne człowieka jawić się będzie jako bogaty i zróżnicowany świat wewnętrznych przeżyć i doświadczeń zarówno o charakterze naturalnym, jak i nadprzyrodzonym (Łuczynski, 2016).

Współcześnie wielu ludzi na drodze poznania samego siebie i swojej wiary, pragnie zagłębić się świat ludzkich myśli, wyobrażeń, pragnień, doznań, chce zrozumieć proces ocen i wartościowań moralnych, aby tym lepiej wyrazić samych siebie. To pragnienie człowieka sprawia, że musi on ciągle rozwijać swe życie wewnętrzne, aby wzbogacić swoją egzystencję i odnaleźć jej właściwy sens. Dotyczy to zwłaszcza człowieka mocno zakorzenionego w wierze i tradycji chrześcijańskiej, szczególnie katolickiej. Wiara katolicka nie tylko stwarza ludziom taką możliwość, ale wprost nakazuje, aby rozwijali w sobie życie wewnętrzne, stając się osobami o klarownej hierarchii wartości i mocnym kręgosłupie moralnym i społecznym (P.S. Mazur, B. Kiereś i in., 2019). Dla człowieka wierzącego (chrześcijanina) dynamiczne życie wewnętrzne oznacza zatem postęp na drodze zjednoczenia z Bogiem i postęp na drodze „doskonałości” ludzkiej (aktualizacja swego człowieczeństwa). Człowiek potrzebuje jednak na tej drodze doświadczonych przewodników i autentycznych mistrzów, zdolnych wskazać mu nowe perspektywy ludzkiej natury (naturalne i nadprzyrodzone). Jednym z takich kreatorów ludzkiego ducha i mistrzów życia wewnętrznego był o. Jacek Adam Woroniecki (1878-1949), wybitny polski teolog, pedagog, etyk i filozof. Był drugim z ośmiorga dzieci Mieczysława Woronieckiego i Marii z Drohojowskich, lata dzieciństwa spędził w rodzinnym majątku koło Chełma, wzrastając w atmosferze religijnej i patriotycznej. W wieku młodzieńczym znaczący wpływ wywarła na niego znajomość z o. Honoratem Koźmińskim, który szybko stał się jego duchowym opiekunem. W 1898 r. ukończył gimnazjum w Warszawie, po czym udał się do Katolickiego Uniwersytetu we Fryburgu Szwajcarskim, gdzie zdobył dwa licencjaty: z nauk przyrodniczych (1902) i teologii (1905). W tym samym roku wstąpił do seminarium w Lublinie, tam też otrzymał święcenia kapłańskie. Kontynuował studia we Fryburgu i ostatecznie uzyskał na nich tytuł doktora teologii. W 1911 r. wstąpił do dominikanów w Fiesole koło Florencji, otrzymując zakonne imię Jacek. W 1919 r. trafił do Lublina, gdzie pomagał w organizacji i powstaniu Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego – w latach 1922-1924 był rektorem KUL. W ko-

lejszych latach prowadził wykłady z historii kościoła, homiletyki we Lwowie, a następnie wykładał teologię moralną i pedagogikę na uniwersytecie Angelicum w Rzymie. Przyczynił się do powstania Studium Generalnego dominikanów w Warszawie, a następnie w 1937 r. został jego rektorem. Z powodu wybuchu wojny musiał opuścić Warszawę i osiedlić się w Krakowie (P.S. Mazur, B. Kiereś i in., 2019). W ostatnich latach życia poświęcił się całkowicie pracy pisarskiej.

W swej twórczości naukowej Woroniecki zajmował się głównie problematyką teologiczną i pedagogiczną, a jego poglądy oparte były na gruntownej znajomości filozofii klasycznej. Korzystał także z osiągnięć współczesnej mu pedagogiki, psychologii, filozofii społecznej i teologii (Magier, 2019). Nieobce mu były również sprawy społeczne, a także literatura piękna. Jego działalność naukowa i pisarska przypada na lata, w których dochodziły do głosu wrogie człowiekowi ideologie (komunizm, faszyzm) oraz kiedy próbowano w sposób zorganizowany podważać i dyskredytować doktrynę i nauczanie Kościoła katolickiego. Przez swoją działalność akademicką oraz na polu duszpasterskim i społecznym Woroniecki próbował zwrócić uwagę jemu współczesnych na potrzebę systematycznego pogłębiania katolickiej wiary, poznając przy tym tajniki życia wewnętrznego. W jego przekonaniu wiara katolicka pozbawiona jest swej głębi, jeśli człowiek nie podejmie wysiłku, aby poprzez aktywne życie społeczno-religijne (modlitwa, sakramenty, patriotyzm) wznosić się na coraz to wyższy poziom życia wewnętrznego. Mocno akcentował przy tym potrzebę świadomego uczestnictwa w liturgii Kościoła, która przez swe piękno i harmonię inspirowała człowieka do integralnego rozwoju swego człowieczeństwa oraz do służby drugiemu człowiekowi (Woroniecki, 2019). I choć działał w nieco odmiennej rzeczywistości społeczno-kulturowej i religijnej (Sobór Watykański II), to jego trafne spostrzeżenia i rady dotyczące życia wewnętrznego nie straciły nic ze swej aktualności. Współcześnie żyjący ludzie często poszukują autorytetów w dziedzinie życia wewnętrznego, które mogłyby im przewodzić na ścieżkach odkrywania tajemnic ludzkiej natury. Warto zatem przybliżyć sobie w ogólnym zarysie ponadczasowy wymiar zamysłu życia wewnętrznego, który Woroniecki kierował ku człowiekowi poszukującemu prawdy, dobra i piękna.

CZŁOWIEK I JEGO ŻYCIE WEWNĘTRZNE

Człowiek, jako byt najdoskonalszy na ziemi, łączy w sobie dwa pierwiastki – materialny i duchowy – i często bywa określany jako istota społeczna,

której życie nie zamyka się jednak w społeczności. Można by zatem rzec, że „byt ludzki jest dynamicznym podmiotem osobowym w spotencjalizowanej duchowo-cieleśnej naturze, żyjącym w społeczności i z pomocą społeczności dochodzącym do pełni swego rozwoju” (P.S. Mazur, B. Kiereś i in., 2019), który ostatecznie swą pełnię osiąga w relacji i zjednoczeniu z Bogiem. To, kim jest człowiek, i to, co czyni, nie da się ująć tylko w kategoriach czysto materialnych czy duchowych. Człowiek jest jednością osobową, jest „kimś najpełniej istniejącym, wyposażonym we władze poznania i działania nie tylko cielesne, ale i niematerialne, duchowe, dające mu w świecie wyjątkowość, zwaną godnością; jest również potencjalny, zdolny do dalszego rozwoju i doskonalenia się, przede wszystkim w obszarze duchowości, wyznaczonej przez posiadane władze: intelektu (rozum) i wolną wolę” (Pańpuch, 2014, s. 43). W tym ujęciu duchowość przenika do każdego aktu biopsychicznego, ale również życie biopsychiczne przenika do duchowości człowieka. Na przestrzeni wieków można więc dostrzec znaczną różnorodność w postrzeganiu i w ujmowaniu zarówno zewnętrznych, jak i wewnętrznych przejawów życia człowieka. Uwidacznia się w tym wieloaspektowość prawdy o osobie, a jednocześnie przyczynia się to do nieustannej próby zgłębnienia i ukazania bogactwa jej przeżyć i doświadczeń (Kiereś, 2017). Zdecydowanie jednak łatwiej jest rozumieć człowiekowi świat wokół siebie niż samego siebie. Dzieje się tak ponieważ o wiele mniejszą uwagę w analizie „fenomenu człowieka” zwraca się na sferę jego życia wewnętrznego oraz na jego otwartość na transcendencję. Niewątpliwie związek człowieka z Bogiem jest czynnikiem skłaniającym istotę ludzką do rozwijania w sobie życia wewnętrznego. Innymi słowy, poznanie Boga jako najwyższego dobra zakłada, że rozwój życia wewnętrznego staje się dla człowieka moralnym obowiązkiem (P.S. Mazur, B. Kiereś i in., 2019).

Nie ulega wątpliwości, że zakres ludzkich możliwości i ograniczeń ma również znaczny wpływ na proces kształtowania się życia wewnętrznego człowieka. Zwykle zależy ono od rozwoju osobowego potencjału, zarówno na podłożu psycho-fizycznym, jak i na podłożu religijno-moralnym (duchowym), w tym także zależy od motywów i celów składających się w powszechnym rozumieniu na całość życia ludzkiego. Nakłada to na człowieka permanentny obowiązek troski o własny rozwój (samowychowanie); jednak fundamentalne zręby pod rozwój życia wewnętrznego kładzione są szczególnie w okresie dzieciństwa i młodości. Dynamizm i złożoność tego życia pozwala bowiem zaakcentować szczególnie potrzebę integralnego rozwoju osobowego człowieka, tak by sprzyjał on w odnajdywaniu oraz interioryzacji

cji, zwłaszcza przez ludzi młodych, kluczowych wartości, mogących nadać ich życiu właściwy sens. Stwarza to młodemu człowiekowi możliwość odnalezienia się w otaczającym go świecie, a jednocześnie określa go wobec licznych współzależności ujawniających się życiu (między tym, co lokalne, a tym, co globalne; rzeczywistością a światem wirtualnym; teraźniejszością a wiecznością) (Nanni, 2009). Chodzi więc o taką formację i ukierunkowanie życia wewnętrznego, które ostatecznie pozwoliłyby człowiekowi odkryć, „w jaki sposób w jednostkowości osobowego mikrokosmosu skupiają się liczne aspekty ludzkiego makrokosmosu” (Nanni, 2009, s. 73).

W tym jakże zróżnicowanym i niełatwym procesie rozwoju życia wewnętrznego człowieka już od najmłodszych lat niezbędna jest obecność i pomoc innych osób (rodziców, wychowawców, nauczycieli), którzy z pełną odpowiedzialnością podejmą się trudu jego wspierania. Ponadto rozwój życia wewnętrznego zakłada dobrze przemyślaną strategię działania oraz świadomą aksjologię rzeczywistości ludzkiej, która uwzględnia całościowy rozwój młodego człowieka i przystosowanie go do życia w sposób jak najbardziej pełny i odpowiedzialny. Szeroko pojęte środowisko wychowawcze musi zatem podjąć znaczny wysiłek formacyjny nakierowany na konstruktywne wspieranie młodych ludzi w procesie budowania swego życia wewnętrznego. Dlatego działania wychowawcze, które stymulują jego wzrost, powinny uwzględniać również troskę o wykształcenie i przygotowanie życiowe, rozumienie świata i zdolność współpracy z innymi, umiejętność wykorzystania czasu, a także ukierunkowanie życia na osiągnięcie szczęścia wiecznego (Kunowski, 2004). Człowiek „bogaty wewnątrz” znacznie lepiej odnajduje się w otaczającym go świecie oraz lepiej potrafi urzeczywistnić swój ludzki potencjał osobowy dla dobra swojego i innych.

Umiejętność dobrego i wartościowego życia to niezwykle ważny czynnik dojrzłości wewnętrznej i wyraz ludzkiej autonomii moralnej. W tym aspekcie życie wewnętrzne umożliwia młodemu człowiekowi kształtowanie elementarnych cech charakteru oraz wdraża go do procesu samokierowania własnym rozwojem. Ponadto stanowi także nieodzowny element w kształtowaniu przyjaznych stosunków społecznych. Jest zatem istotnym wskaźnikiem, który określa poziom i jakość etycznego ustosunkowania się osoby do samej siebie, drugiego człowieka i otaczającego świata. Dynamiczny rozwój życia wewnętrznego pomaga człowiekowi w adekwatnej ocenie samego siebie; dostrzeganiu własnych słabości i ograniczeń oraz umiejętnym ich korygowaniu, wielu określa to jako zdolność do „retrospekcji duchowej”, która jest również pomocna w rozwijaniu pozytywnych stron osobowości. Innymi

słowy – rozwój życia wewnętrznego pomaga człowiekowi w kształtowaniu właściwej tożsamości osobowej, zdolnej do uporządkowania, do pogodzenia własnego wewnętrznego zróżnicowania z wieloma „głosami” pochodzącymi z zewnątrz i odbijającymi się echem we wnętrzu osoby (Nanni, 2009) .

W tym kontekście należy podkreślić, że człowiek jako istota rozumna i wolna posiada niezbywalne prawo do kształtowania swego życia wewnętrznego na obranej drodze życia. Należy jednak pamiętać, że rozwój życia wewnętrznego powinien stać się owocem osobistego wysiłku i zaangażowania człowieka, zaś rolę innych w tym procesie wyznacza zasada pomocniczości. Jedną z takich osób znaczących, autorytetów moralnych jest o. Jacek Woroniecki, którego wiedza i mądrość życiowa czynią dla wielu ludzi minionych i obecnych czasów mistrzem na drodze życia wewnętrznego. Warto zatem szukać u niego podpowiedzi oraz sprawdzonych i pewnych rad na niełatwej drodze rozwoju wewnętrznego. Zawsze należy także pamiętać, że świadoma i odpowiedzialna formacja w obrębie życia wewnętrznego jest procesem długotrwałym – trwa przez całe życie człowieka.

SPRAWNOŚCI MORALNE W PROCESIE ROZWOJU ŻYCIA WEWNĘTRZNEGO

Wszyscy jesteśmy dzisiaj zgodni co do konieczności formacji życia wewnętrznego. Jesteśmy przekonani, że jedynie w pełni dojrzałe życie wewnętrzne może zrodzić zdolność orientacji ku dobru, wyzwolenia się od różnych uwarunkowań i manipulacji, jakimi naznaczone jest życie współczesnego człowieka. W dziedzinie społeczno-moralnej i religijnej podkreśla się mocno potrzebę „odnowy życia wewnętrznego”. Wiemy dobrze, że bez tej wewnętrznej odnowy człowieka, wszelkie organizacyjne i strukturalne reformy jego „egzystencji” oraz działania typu represyjnego niewiele zdołają dokonać.

Głęboka refleksja o. Jacka Woronieckiego nad człowiekiem pozwoliła mu postrzegać osobę ludzką jako istotę, która w wymiarze tak doczesnym (egzystencjalnym, społecznym), jak i nadprzyrodzonym (religijnym), ma do spełnienia określone zadania. Ta swoista całościowa misja człowieka wiąże się ściśle z jego życiowym powołaniem, którego rozpoznanie, podjęcie i wypełnienie ma zasadnicze znaczenie zarówno dla jego doczesności, jak i wieczności (świętość, zbawienie). W przekonaniu Woronieckiego człowiek jako byt spotencjalizowany, „koniecznie” domaga się rozwoju (formacji, wycho-

wania), celem wypełnienia swoich powinności życiowych, ale również dla udoskonalenia swego życia wewnętrznego (Woroniecki, t. 1, 2013). Podkreśla to konieczność usprawniania wewnętrznych „władz” naszej ludzkiej natury, takich jak: intelekt, wola, pamięć, wyobraźnia, uczucia. Jednak zdaniem Woronieckiego ta wewnętrzna formacja musi zmierzać znacznie głębiej; musi sięgać pokładów naszej katolickiej wiary, budząc w nas pragnienie odzwierciedlenia w sobie doskonałości samego Boga na wzór Chrystusa. Stąd Woroniecki w swoim spojrzeniu na życie wewnętrzne człowieka porusza zagadnienie sprawności duchowych i moralnych, do których praktykowania chrześcijanin otrzymuje szczególną pomoc nadprzyrodzoną. Człowiek jako istota rozumna i wolna ma możliwość zwrócenia się ku temu, co transcendentne (ku Bogu), aby w ten sposób nadać swej egzystencji pełnię istnienia; udoskonalenie może się tu dokonać wyłącznie na drodze nadprzyrodzonej, dzięki łasce dającej „udział w naturze samego Boga” (Woroniecki, 1961). W rezultacie przed człowiekiem stoi wyzwanie zharmonizowania swego życia wewnętrznego i takiego jego „ułożenia”, aby mógł on sprawnie realizować tak poszczególne cele swojego dynamizmu osobowego (intelektu, woli), jak i ostateczny cel swojego istnienia (dążenie ku Bogu). Otwarcie się człowieka na „pełnię dobra i prawdy” przygotowuje go do przyjęcia łaski, a jednocześnie pozwala na opanowanie i ukierunkowanie jego skłonności biologicznych zgodnie z wymogami życia osobowego. Akcent pada więc na potrzebę takiego kształtowania życia wewnętrznego, które pozwalałoby człowiekowi na dokonywanie autentycznej „refleksji nad własną egzystencją” i odkrywania jej wewnętrznej celowości. Jak twierdzi Woroniecki, człowiek „jest jedyną istotą na świecie zdolną poznać cel, do którego dąży, i świadomie kierować się do niego swymi czynami” (Woroniecki, 2013, t. 1, s. 121). Jednak osiągnięcie owego celu i jednocześnie rozwijanie przez człowieka swego życia wewnętrznego musi w jakiejś mierze dokonywać się wobec i przy wsparciu osób innych (autorytetów, mistrzów), człowiek ma bowiem naturę społeczną i tylko wśród innych, podobnych sobie ludzi może w pełni dokonać się rozwój jego „wewnętrznej potencjalności”. Szczególna rola przypada tu społecznościom naturalnym: małżeństwu i rodzinie oraz narodowi i państwu. Sposób organizacji i funkcjonowania tych wspólnot powinien sprzyjać wprowadzaniu człowieka w świat wartości oraz otwierać przed nim ogrom możliwości wzbogacenia swego życia wewnętrznego, dając mu jednocześnie wewnętrzne przekonanie do pokonywania swoich słabości, a rozwijania mocnych stron swojej osobowości (samowychowanie).

Życie wewnętrzne, które człowiek ma obowiązek w sobie rozwijać, wskutek szerzących się ideologii może ulec daleko idącej deformacji. Woroniecki doceniając istotną rolę religii i kultury w rozwoju życia wewnętrznego człowieka, wskazywał na pojawiające się w tym obszarze pewne zagrożenia, do których zalicza między innymi fideizm, sentymentalizm czy indywidualizm. Z drugiej strony podkreślał, że świadomość związania człowieka z Bogiem jako źródłem istnienia i zarazem adekwatnym celem, jest czynnikiem napędowym, kierującym istotę ludzką ku swemu wnętrzu, by odkryć świat ducha, zdolny do wyzwolenia w człowieku pasji rozwoju – pasji dorastania do pełni człowieczeństwa. Ponadto, człowiek zwracając się ku Bogu, otrzymuje od Niego poprzez cnoty teologiczne wiary, nadziei i miłości konieczne wsparcie dla poznawania i budowania w sobie i wokół siebie przestrzeni prawdy, dobra i piękna. Dla Woronieckiego kultura i religia, moralność czy życie społeczne to różnorodne pola ludzkiej aktywności, a zadaniem życia wewnętrznego jest je integrować, nadając ludzkiej egzystencji określony „profil” (wymiały rozumienia i realizacji swojego człowieczeństwa).

W aspekcie podmiotowym życie wewnętrzne jest rezultatem skomplikowanego procesu, w którym dochodzi do uwydatnienia cnót i eliminowania wad moralnych. „Cnota (gr. *arete*, łac. *virtus*) świadczy o sile i pięknie człowieka, jest przejawem panowania woli nad ciałem i jego pożądaniami” (Wiech, 2016, s. 11). W ujęciu Woronieckiego cnota jest postrzegana jako sprawność moralna (dodatnia), czyli usprawnienie do czynu władz pożądanyczych – uczuć, woli (Woroniecki, 2013). Kościół, wskazując katalog cnót, dzieli je na boskie (teologalne) i ludzkie (kardynalne). Jeśli chodzi o cnoty kardynalne to istnieją cztery: roztropność, sprawiedliwość, wstrzeźliwość i męstwo; są one podstawowymi cnotami moralnymi, stanowiącymi jednocześnie podstawę szeroko pojętego wychowania człowieka. Nazywa się je kardynalnymi, ponieważ porównuje się je do zawiasów (łac. *cardo*, znaczy: zawias, coś, co spaja elementy w jedną całość), „spajają” bowiem całe wewnętrzne życie człowieka (religijne, naturalne) oraz wprowadzają w nie niezbędną harmonię – na nich opiera się cała działalność moralna człowieka (O’Collins, Farrugia, 1993, 53). Mówiąc o cnotach kardynalnych należy wspomnieć także o istotnej rzeczy, jaką jest zasada „złotego środka”, która nie odnosi się do cnót Boskich, gdyż nie można np. kochać za bardzo. Mówi ona, że w przypadku cnót ludzkich cnota znajduje się pośrodku, między tym, co jest nadmiarem, a tym, co jest niedostatkiem, np. męstwa nie można utożsamiać ani z zuchwalstwem, ani z tchórzostwem (Wiech, 2016). Cnoty ludzkie, jak już wspomniano, są usprawnieniem „władz” do czynu. Naj-

ogólniej mówiąc, roztropność usprawnia intelekt praktyczny w wyborze celu i środków działania, pozostałe zaś cnoty usprawniają ludzką wolę do oddawania każdemu tego, co się należy (sprawiedliwość), oraz panowania nad uczuciami pożądawczymi (umiarkowanie) i gniewliwymi (męstwo). Opierając się zatem na koncepcji cnót kardynalnych i teologicznych można wskazać współczesnemu człowiekowi, niełatwą, ale pewną ścieżkę w rozwoju życia wewnętrznego. Nawiązując do nauki o. Jacka Woronieckiego o sprawnościach moralnych, można pokusić się, aby odkryć w nich jego zamysł życia wewnętrznego, który posłużyłby człowiekowi współczesnemu w formacji wewnętrznej.

Idąc zatem za myślą dominikanina można zauważyć, że cnoty kardynalne nie tylko wyznaczają kierunek postępowania człowieka, ale również wywierają przemożny wpływ na jakość i rozwój jego wewnętrznej (duchowej) dojrzałości. Stanowią pewien impuls, bodziec dla jego wewnętrznej wrażliwości, wywołują twórczy niepokój, wzmacniają w nim pragnie dobra. Wiążąc je z życiem wewnętrznym, należy stwierdzić, iż roztropność (łac. *prudencia*) jest to umiejętność właściwego rozeznania i wybierania (postępowania) w życiu tego, co lepsze. Roztropnie postąpi więc ten, kto przewidując, że w danym miejscu bądź sytuacji napotka ciężkie pokusy, zawczasu tego miejsca bądź sytuacji będzie unikał (Martyna, 2017). Cnota roztropności jest dla życia wewnętrznego człowieka pewnego rodzaju „przestroga” bądź „hamulec”, który powstrzymuje go przed tym, co niekorzystne dla jego rozwoju, wskazując jednocześnie na to, co dobre i pożądane. Innymi słowy – pozwala ona człowiekowi w formacji życia wewnętrznego uniknąć bądź przewidzieć wystąpienie pewnych trudności i przygotować się do nich odpowiednio wcześniej. Roztropność w swej istocie zbliżona jest więc do mądrości ukazywanej w Biblii, która prowadzi do szczęścia (Wiech, 2016). Dzięki tej cnocie decyzje człowieka nie są automatyczne, lecz oparte na zdobytym doświadczeniu i mądrości. Cnota roztropności domaga się jednak systematycznego rozwijania i ćwiczenia wrodzonych „predyspozycji” zmysłowych i duchowych, co w sposób wydatny wpływa na kształt i rozwój życia wewnętrznego człowieka. Woroniecki w tym względzie zaleca między innymi ćwiczenie spostrzegawczości (umiejętne patrzenie na ludzi i świat) oraz wyrabianie u siebie odpowiedniego stosunku do pracy i swoich codziennych obowiązków (Woroniecki, 2013).

W formacji wewnętrznej istotne znaczenie ma również cnota sprawiedliwości (łac. *iustitia*), która każe oddać każdemu to, co mu się słuszenie od nas należy. W życie wewnętrzne człowieka wprowadza ona pewnego rodzaju po-

kój i ład, uzdalniając do bycia bezstronnym wobec ludzi i wspólnych dóbr. Jej piękno w formacji wewnętrznej osoby ludzkiej wyraża się w trosce nie tyle o swoje dobro, ile o dobro innych, przez co uzewnętrznia się heroiczna miłość do Boga i bliźnich (Wiech, 2016). Człowiek sprawiedliwy nie będzie krzywdził innych, nie będzie stronniczy na niczyją korzyść. Jego życie wewnętrzne zyska dzięki temu większą wyrazistość w zetknięciu ze złożonym światem ludzkich relacji i wartości. Zyska też wewnętrzną umiejętność patrzenia na innych przez pryzmat faktu, że wszyscy zostali stworzeni na obraz i podobieństwo Boże, dlatego też dla wszystkich będzie miał odpowiedni szacunek. Takiego człowieka będzie cechować pokora, wrażliwość i wdzięczność, a dzięki wyrabianiu w sobie cnoty umiarkowania (łac. *temperantia*), zwanej również wstrzemięźliwością, która oznacza używanie dóbr stworzonych z umiarem i zgodnie z ich przeznaczeniem, nabierze także odpowiedniego dystansu do otaczającego go świata. Cnota umiarkowania umacnia bowiem panowanie woli nad popędem i utrzymuje pragnienia w granicach godziwości (KKK 1809). W życiu wewnętrznym człowieka cnota ta dyscyplinuje ludzkie pożądania, poddając je kierownictwu rozumu i woli. Człowiek, któremu zależy na rozwoju swego życia wewnętrznego, będzie wstrzemięźliwy nie tylko w pokarmie i napoju, ale także w słowach, przyjemnościach, zabawie itd. Dzięki tej sprawności nie daje się tak łatwo uwieść człowieka, by poszedł za tzw. zachciankami (Woroniecki, 2013; Wiech, 2016). Każdy z nas powinien ćwiczyć się we wstrzemięźliwości, szczególnie w tych rzeczach, z którymi ma najwięcej problemów. Umiarkowanie nie ogranicza człowieka, ale wprowadza harmonię we wszystkie dziedziny jego życia, pozwalając mu doceniać i cieszyć się wszystkim, co spotka na swojej drodze życia.

Człowiekowi w jego codziennym funkcjonowaniu potrzebna jest również cnota męstwa (łac. *fortitudo*), ona to bowiem uzdalnia człowieka do przezwyciężania strachu, do stawiania czoła próbom i prześladowaniom. Jej obecność w życiu oznacza moc i wytrzymałość wobec trudności towarzyszących złu, którego człowiek pragnie uniknąć, lub dobru, które pragnie zdobyć (Woroniecki, 1938). To umiejętność właściwego postępowania, zaś w przestrzeni życia wewnętrznego jawi się jako niezawodna siła pozwalająca w doświadczeniu trudnych uczuć (lęku, gniewu, smutku) opanować je i kierować się wolą. Pozwala ona niejako wznieść się wyżej niż uczucia i podążać według miłości do Boga i bliźnich wyrażającej się w obronie człowieka, wartości i prawdy (Wiech, 2016; Woroniecki, 2013). Innymi słowy, cnota męstwa uzdalnia człowieka, aby w sposób heroiczny podejmował

walkę i stawiał czoła napotkanym trudnościom. Mówiąc o męstwie, trzeba wspomnieć, że pozwala ono podejmować człowiekowi niekiedy bardzo trudne decyzje, a jednocześnie zachować godność i wewnętrzny pokój. Przy czym należy dodać, iż cnota męstwa nie oznacza tu jakieś brawury czy popisywania się, mówiąc wprost – te zachowania są jej przeciwne. Cnota ta czyni człowieka mocnym nie tyle w oczach innych czy własnych, ile przede wszystkim w oczach samego Boga (Wiech, 2016).

Oprócz czterech cnót kardynalnych (ludzkich), wyróżniamy również trzy cnoty teologalne (Boskie) (wiara, nadzieja, miłość), które wywierają zasadniczy wpływ na kształtowanie się życia duchowego i wewnętrznego człowieka. Cnoty te ukazują prymat i moc łaski Boga oraz pobudzają moralne działanie człowieka (chrześcijanina). Można więc powiedzieć, że przenikają one cnoty kardynalne, które w swej istocie opierają się na wysiłku i zaangażowaniu człowieka, a wyrażają się w konkretnych czynach (Mróz, 2001; Wiech, 2016).

Cnoty teologalne nadają zatem życiu wewnętrznemu człowieka wymiar transcendentny, stanowią bowiem bezpośrednie odniesienie do Boga. Dzięki nim człowiek uczestniczy w naturze Bożej oraz otrzymuje zdolność do życia z Bogiem (KKK 1812). Pierwsza z nich to cnota wiary (łac. *fides*), przez którą, jak mówi *Katechizm Kościoła Katolickiego* (814), człowiek „wierzy w Boga i w to wszystko, co On nam powiedział i objawił, a co Kościół podaje nam do wierzenia”. Wiara poszerza zatem horyzonty życia wewnętrznego, pozwala przekraczać przyrodzone cele i zainteresowania (Horowski, 2007). Wiara wspomaga rozum człowieka, oświeca go poprzez poznanie „nowych” prawd. Pobudza też wolę, sprawiając, że uznaje on za prawdę wszystko to, co zostało podane mu do wierzenia przez Objawienie i postrzega doczesne zobowiązania przez pryzmat życia wiecznego. Przedmiotem wiary jest świat niewidzialny – rzeczywistość nadprzyrodzona, która w życie wewnętrzne człowieka wprowadza „element” tajemnicy (misterium). Nie jest ona żadną „abstrakcją”, ale darem samego Boga, który objawił się człowiekowi. W nadziei (łac. *spes*) zaś, drugiej cnocie Boskiej, wyraża się ludzkie pragnienie Królestwa niebieskiego i tęsknota za życiem wiecznym; pokładając ufność w obietnicach Chrystusa i działaniu Ducha Świętego (KKK 1817). Nadzieja wytwarza nastawienie ufności względem Boga, które pomaga w przezwyciężaniu trudności życia wewnętrznego, które niejednokrotnie są w stanie oddalić człowieka od ostatecznego celu jego istnienia. Dotyczy więc tego, co przed nami i zapewnia osiągnięcie i spełnienie najgłębszych pragnień serca, czyli wewnętrznego zjednoczenia się z Bogiem (Wiech, 2016). Miłość

(łac. *caritas*), jako ostatnia cnota Boska, w swej istocie uzdalnia nas do miłowania „Boga nade wszystko dla Niego samego, a naszych bliźnich jak siebie samych ze względu na miłość Boga” (KKK 1822). Miłość ukierunkowuje nas na Stwórcę, z którym człowiek winien być połączony wewnętrznym upodobaniem, życzliwością i przyjaźnią (Woroniecki, 2013). Ożywia ona serce człowieka do tego stopnia, iż staje się niejako źródłem praktykowania każdej innej cnoty; łączy i porządkuje cnoty między sobą (Wiech, 2016).

Cnoty teologalne są owocem działania łaski Bożej w życiu człowieka, zwykle przekraczają i doskonalą przyrodzone ludzkie działanie; nie niszczą natury ludzkiej, lecz ją udoskonalają. Powodują wzrost rozwiniętej już sprawności nabytej (Woroniecki, 1938). Dla dobra życia wewnętrznego człowieka cnoty (kardynalne, teologalne) muszą stanowić spójną całość, wyrażając złożoność ludzkiej egzystencji.

ZAKOŃCZENIE

W obrębie życia wewnętrznego człowieka współczesnego potrzebne są takie działania, które wyrażałyby pewien zamysł formacyjny, dzięki któremu człowiek zyskałby najlepszą perspektywę aktualizacji swej ludzkiej potencjalności. Zwrócenie uwagi na znaczenie cnót w rozwoju życia wewnętrznego ma odkryć i nauczyć człowieka nie tylko jak pokonywać trudności codziennego życia, ale także jak przekraczać to, co naturalne, i kierować się ku rzeczywistości nadprzyrodzonej – ku Bogu. Przesłanie o. Jacka Woronieckiego wzywające człowieka do podążania ku doskonałości drogą cnót jest dla współczesnych ludzi okazją do przezwyciężenia tego wszystkiego, co wpływa osłabiająco na rozwój ich zdolności do harmonijnego życia wewnętrznego i społecznego, co wysusza ich duchowe wnętrze, pozbawiając ich radości przeżywania bliskości z drugim człowiekiem, czyniąc ich niejednokrotnie wrogami samych siebie i innych ludzi. Z tej perspektywy cnoty (kardynalne) jawią się jako trwałe postawy, stałe dyspozycje oraz habitualne (łac. *habitus* – nawyk) zalety umysłu i woli, które regulują nasze czyny, a także porządkują nasze uczucia i kierują naszym postępowaniem zgodnie z rozumem i wiarą. Jak podkreśla Woroniecki, cnoty te może i powinien urzeczywistniać w swoim życiu każdy człowiek, podejmując wysiłek ćwiczenia stałej zdolności woli do czynienia dobra. Człowiek, chcąc jednak postępować pewnie drogą doskonałości chrześcijańskiej, musi otworzyć się również na działanie cnót teologalnych, które wprowadzają w jego życie (wewnętrzne, społeczne) pierwiastek nadprzyrodzoności, skierowując go ku

Bogu. Podążanie zatem drogą cnót ludzkich i Boskich gwarantuje człowiekowi nie tylko bogaty rozwój życia wewnętrznego, ale również stanowi dla niego szansę na optymalny rozwój własnego człowieczeństwa.

BIBLIOGRAFIA

- GRANAT, W. (1975). Życie wewnętrzne powołaniem każdego chrześcijanina. *Ateneum Kapłańskie*, 85, 125-138.
- HOROWSKI, J. (2007). *Paedagogia perennis w dobie postmodernizmu. Wychowawcze koncepcje o. Jacka Woronieckiego a kultura przełomu XX i XXI wieku*. Toruń: Europejskie Centrum Edukacyjne.
- Katechizm Kościoła Katolickiego* (KKK). Poznań: Pallonim 1994.
- KIEREŚ, B. (2017). *Człowiek i wychowanie. Od osoby do osobowości*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- KUNOWSKI, S. (2004). *Podstawy współczesnej pedagogiki*. Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie.
- ŁUCZYŃSKI, A. (2016). Życie wewnętrzne. W: K. Chałas, A. Maj (red.), *Encyklopedia aksjologii pedagogicznej* (s.1570-1572). Radom: Polskie Towarzystwo Encyklopedyczne.
- MAGIER, P. (2019). *Metateoria pedagogiki chrześcijańskiej*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- MARTYNA, J. (2017). *O cnotach kardynalnych*. <https://www.pch24.pl/o-cnotach-kardynalnych,2375,i.html>.
- MAZUR, P.S., KIEREŚ, B., SKRZYNIARZ, R., PŁAZIŃSKA, A. (2019). *Jacek Woroniecki*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum.
- MISIUREK, J. (2002). Życie wewnętrzne. W: M. CHMIELEWSKI (red.), *Leksykon duchowości katolickiej* (s. 981). Lublin–Kraków: Wydawnictwo „M”.
- MRÓZ, M. (2001). *Człowiek w dynamizmie cnoty. Aktualność aretologii św. Tomasza z Akwinu w świetle pytania o podstawy moralności chrześcijańskiej*. Toruń: Wyższe Seminarium Duchowne.
- NANNI, C. (2009). Personalistyczny wymiar filozofii wychowania. W: A. SZUDRA, K. UZAR (red.), *Personalistyczny wymiar filozofii wychowania* (s. 65-76). Lublin: Wydawnictwo KUL.
- O'COLLINS, G., FARRUGIA, E.G. (1993). *Zwięzły słownik teologiczny*. Kraków: WAM.
- PAŃPUCH, Z. (2014). Doniosłość antropologiczna pedagogiki Jacka Woronieckiego. W: J. WORONIECKI, *Katolicka etyka wychowawcza*, t. 1 (s. 41-68). Lublin: Fundacja Servire Veritati, Instytut Edukacji Narodowej.
- SZKODOŃ, J. (2003). *Odpowiedzi na 101 pytań o duchowość w życiu codziennym*. Kraków: WAM.
- WIECH, A. (2016). Ideał wychowania w procesie rozwoju cnót młodego człowieka. *Warszawskie Studia Pastoralne*, 33(4), 6-22.
- WORONIECKI, J. (2019). *Pełnia modlitwy*. Warszawa: DeReggio.
- WORONIECKI, J. (1938). Cnota kardynalna męstwa. Jej istotne cechy, niedomagania i wychowanie. *Szkoła Chrystusowa*, 9, 233-243.
- WORONIECKI, J. (1961). Nawyk czy sprawność. W: J. WORONIECKI, *Wychowanie człowieka. Piśma wybrane*. Wybór W.K. Szymański, J. Kołtąj (s. 33-58). Kraków: Wydawnictwo Żak.
- WORONIECKI, J. (2013). *Katolicka nauka wychowawcza*, t. 1-3. Lublin: Instytut Edukacji Narodowej.
- Życie wewnętrzne*. <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/zycie-wewnetrzne;4003272.html> (dostęp: 27.12.2019).

ZAMYSL ŻYCIA WEWNĘTRZNEGO DLA WSPÓŁCZESNEGO CZŁOWIEKA
O. JACKA WORONIECKIEGO

STRESZCZENIE

Człowiek jako istota rozumna i wolna od zawsze odczuwał potrzebę rozwoju wewnętrznego. Życie wewnętrzne stanowi w tym przypadku nie tylko jego odniesienie się do świata wartości materialnych i niematerialnych, ale również wyraz jego otwarcia się na rzeczywistość transcendentną. Współcześnie żyjący ludzie często poszukują autorytetów w dziedzinie życia wewnętrznego, które mogłyby im prowadzić na ścieżkach odkrywania tajemnic ludzkiej duszy. Jednym z takich mistrzów życia wewnętrznego jest o. Jacek Woroniecki – artykuł jest zatem próbą odczytania zamysłu życia wewnętrznego, który ten wybitny dominikanin zawarł w swojej twórczości naukowej.

Słowa kluczowe: życie wewnętrzne; Woroniecki; człowiek; zamysł.

FATHER JACEK WORONIECKI'S IDEA OF INTERNAL LIFE
FOR CONTEMPORARY MAN

SUMMARY

Man as a rational and free being has always felt the need for internal development. In this case, internal life is not only his reference to the world of material and immaterial values, but also an expression of his openness to transcendent reality. Contemporary living people often look for authorities in the field of internal life that could lead them on the paths of discovering the secrets of the human soul. One of such masters of internal life is Father Jacek Woroniecki – the article is therefore an attempt to read the idea of internal life, which this outstanding Dominican included in his scientific work.

Key words: internal life; Woroniecki; man; idea.